

ODPOCZYNEK, WIĘZI I UZDROWIENIE



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 7 sierpnia

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Rdz 42,7-20; Mt 25,41-46; Rdz 42,21-24; 45,1-15; Łk 23,34; Rdz 50,15-21.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Lecz teraz nie trapcie się ani nie róbcie sobie wyrzutów, żeście mnie tu sprzedali, gdyż Bóg wysłał mnie przed wami, aby was zachować przy życiu” (Rdz 45,5).

Pewien mężczyzna został oskarżony o zgwałcenie kobiety. Owa kobieta rozpoznała go podczas policyjnego okazania. Choć dowody stawiały jego winę pod znakiem zapytania, kobieta stanowczo stwierdziła, że Jan jest winowajcą.

Itak oto Jan trafił do więzienia, gdzie spędził czternaście lat za przestępstwo, którego nie popełnił. Uniewinniono go dopiero dzięki dowodom uzyskanym z badań genetycznych, a wówczas Joanna przyznała się do swojej straszliwej pomyłki.

Po jego zwolnieniu z więzienia chciała się z nim spotkać. *Co zrobi mężczyzna, który tyle wycierpiał, gdy znajdzie się twarzą w twarz z kobietą odpowiedzialną za zniszczenie mu życia?*

Kobieta czekała na niego. Gdy przyszedł i spojrzał jej w oczy, wybuchła płaczem.

Jan pochylił się, ujął jej dłonie, spojrzał jej w oczy i powiedział:

— Przebaczam ci.

Nie mogła w to uwierzyć. Oto człowiek, którego nienawidziła i któremu życzyła śmierci, przebaczył jej, choć tak bardzo go skrzywdziła. Wtedy zaczęła rozumieć, czym jest łaska. Wtedy zaczęła wracać do zdrowia i doświadczyła prawdziwego odpoczynku.

W tym tygodniu przyjrzymy się przebaczeniu i temu, czego dokonuje ono w niespokojnych ludzkich sercach.

W końcu los Józefa się odmienił, i to bardzo. Nie tylko zwolniono go z więzienia, ale powierzono mu najwyższe stanowisko urzędnicze (namiestnika/premiera) w egipskiej hierarchii władzy po tym, jak wyłożył sny faraona (zob. 41. rozdział *Księgi Rodzaju*). Ponadto Józef ożenił się i spłodził dwóch synów (zob. Rdz 41,50-52). Dzięki niemu spichlerze Egiptu były pełne zboża, gdy zaczął się zapowiadany głód. Pewnego dnia w Egipcie pojawili się bracia Józefa.

Przeczytaj historię pierwszego spotkania Józefa z jego braćmi w Rdz 42,7-20. Dlaczego Józef postanowił nie przyznawać się przed nimi, kim jest? Co stało się osiągnąć podczas pierwszego spotkania z braćmi?

Józef miał potężną władzę i mógł się zemścić na swoich braciach, nie uzasadniając tego nawet w żaden sposób. Ale Józef nie zamierzał się mścić. Troszczył się raczej o swoich krewnych. Martwił się o ojca. Chciał się dowiedzieć, czy ojciec nadal żyje, czy też jego dysfunkcyjna rodzina została pozbawiona jego kierownictwa. Józef martwił się też o swojego młodszego brata, Beniamina. Beniamin, jako ukochany syn ich ojca, znalazł się w sytuacji podobnej do tej, w jakiej wcześniej był Józef. *Czy bracia przenieśli swoją niebezpieczną zazdrość na Beniamina?* Józef mógł teraz zadbać o niego i postanowił to właśnie uczynić.

Praktykowanie biblijnych zasad w naszych międzyludzkich kontaktach nie znaczy, że musimy się godzić z przemocą. Każdy z nas jest drogocenny w oczach Boga. Jezus na krzyżu zapłacił najwyższą cenę za każdego z nas.

Dlaczego Jezus traktuje przemoc i zaniedbania wobec potrzebujących opieki jako grzechy popełnione osobiście przeciwko Niemu? Przeczytaj Mt 25,41-46.

Wszyscy zostaliśmy nabyci krwią Jezusa i z prawnego punktu widzenia należymy całkowicie do Niego. Przemoc wobec innego człowieka jest atakiem na własność Jezusa.

Przemoc seksualna, emocjonalna czy fizyczna są niedopuszczalne w rodzinie. Taka przemoc nie jest prywatną sprawą rodziny i nie może być ukrywana. Wymaga zewnętrznej pomocy i interwencji. Jeśli ty (lub ktoś) w swojej rodzinie jesteś ofiarą przemocy, to twoim obowiązkiem jest zwrócić się o pomoc do osób mających odpowiednie kwalifikacje.

Jakie biblijne zasady musisz stosować w trudnych rodzinnych związkach, w których żyjesz?

Józef przebaczył swoim braciom. Nie wiemy, kiedy to nastąpiło, ale najwyraźniej na długo przed ich przybyciem do Egiptu. Przypuszczalnie Józef nie przetrwałby w Egipcie, gdyby nie przebaczył braciom. Gniew i rozgoryczenie przeżarłyby jego duszę i doprowadziłyby do zerwania jego łączności z Bogiem.

Przykłady osób, które doświadczyły tragedii z winy innych ludzi, świadczą, że dla tych, którzy najwięcej wycierpieli, przebaczenie było najważniejszym czynnikiem uzdrowienia i powrotu do normalnego życia. Bez przebaczenia na zawsze pozostajemy ofiarami. Przebaczenie więcej znaczy dla tego, kto przebacza, niż dla winowajcy.

Choć Józef przebaczył swoim braciom, nie zamierzał dopuścić do tego, by sytuacja w jego rodzinie wróciła do stanu, w jakim ją pozostawił przy studni w Dotanie. Musiał się przekonać, czy coś się zmieniło.

Co podsłuchiwał Józef? Przeczytaj Rdz 42,21-24. Czego dowiedział się o swoich braciach?

Rozmowa odbywała się za pośrednictwem tłumacza, więc bracia Józefa nie wiedzieli, że Józef rozumie ich, gdy rozmawiają między sobą. Józef podsłuchiwał wyznanie winy swoich braci. Byli oni przekonani, że pozbywając się Józefa, uwolnią się od tego, który donosił na nich ojcu. Sądzieli, że nie będą musieli słuchać o jego snach ani patrzeć, jak ojciec go faworyzuje. Ale zamiast znaleźć wewnętrzny pokój, borykali się z wyrzutami sumienia przez te wszystkie lata. Ich czyn powodował niepokój i paralizujący strach przed Bożą odpłatą. Józef odczuł współczucie dla ich cierpienia i rozplakał się ze wzruszenia.

Józef wiedział, że klęska nieurodzaju będzie trwać przez kilka kolejnych lat, więc zażądał, by następnym razem, gdy przybędą do Egiptu, by nabyć więcej ziarna, przyprowadzili ze sobą Beniamina (zob. Rdz 42,20). Aby upewnić się, że wrócą, zatrzymał Symeona jako zakładnika (zob. Rdz 42,24).

Gdy bracia wrócili z Beniaminem, Józef zaprosił ich na posiłek, podczas którego wyraźnie faworyzował Beniamina (zob. Rdz 43,34), by przekonać się, czy starsi bracia nadal kierują się zawiścią. Ci jednak nie okazywali żadnej zazdrości. Józef wiedział, że nie można im ufać, bo potrafili udawać. Przecież przed laty udało im się zwieść całe miasto (zob. Rdz 34,13), a potem przez lata oszukiwali ojca co do losu Józefa (zob. Rdz 37,31-34). Tak więc Józef obmyślił kolejną dla nich próbę (zob. 44. rozdział *Księgi Rodzaju*).

Przeczytaj Rdz 45,1-15. Co mówi to nam o uczuciach Józefa wobec braci oraz przebaczeniu, które im okazał? Czego powinniśmy się nauczyć z tej historii?

Przebaczenie jest definiowane jako gotowość zrezygnowania z prawa do urazy, potępienia i zemsty wobec winowajcy czy winowajców, którzy potraktowali nas niesprawiedliwie. Dr Marilyn Armour, wykładowczyni w Szkole Pracowników Socjalnych przy Uniwersytecie Teksaskim w amerykańskim mieście Austin oraz była terapeutka rodzinna, która pracowała z ocalałymi z zagłady niemieckiej w celu dowiedzenia się, co oni uczynili, aby uporać się z tym, co ich spotkało, powiedziała:

— „Przebaczenie z założenia jest intencjonalnym dokonaniem ofiary. Nie jest czymś, co przydarza się przypadkiem”²⁷.

Przebaczenie nie oznacza, że nie będzie konsekwencji. Przebaczenie nie oznacza pozwolenia agresorowi na kontynuowanie przemocy. Przebaczenie oznacza, że nasze rozżalenie i pragnienie zemsty oddajemy Bogu. W przeciwnym razie gniew, rozgoryczenie, rozżalenie i nienawiść jedynie pogorszą to, co uczynili nam inni ludzie.

Jak przebaczenie okazywane innym ludziom działa na nas samych? Rozważ Mt 18,21-35.

Niewątpliwie jednym z kluczy do nauczania się przebaczenia jest zrozumienie, jak dużo przebaczone nam w Chrystusie. Wszyscy jesteśmy grzesznikami, nie tylko wobec bliźnich, ale także wobec Boga.

Każdy grzech jest w rzeczy samej grzechem przeciwko naszemu Panu i Stwórcy, a jednak w Jezusie otrzymaliśmy zupełne przebaczenie wszystkich grzechów. I nie stało się tak dlatego, że na to zasługujemy, bo nie zasługujemy, ale jedynie dzięki łasce okazanej nam przez Boga. Gdy pojmimy tę doniosłą prawdę i przyjmimy przebaczenie oraz doświadczymy osobiście rzeczywistości Bożego przebaczenia, możemy zacząć odpuszczać i przebaczać innym ludziom. Przebaczymy bliźnim nie dlatego, że na to zasługują, ale czynimy tak dlatego, że sami otrzymaliśmy przebaczenie od Boga i potrzebujemy go nadal. Ponadto kto z nas zasługuje na przebaczenie?

Jak zauważaliśmy, Józef zaoferował swoim braciom szansę stworzenia rodzinnej więzi. Nie żywił wobec nich urazy ani nie wracał do tego, co wydarzyło się w przeszłości.

Niemal niemożliwe jest zacząć na nowo tworzenie więzi w rodzinie, gdy staliśmy się specjalistami w najsukcesowniejszym ranieniu się nawzajem. Ale Józef zareagował inaczej. Był gotowy zostawić przeszłość za sobą i iść naprzód w miłości i akceptacji. Gdyby Józef przyjął inną postawę życiową, ta biblijna historia skończyłaby się inaczej, nie tak szczęśliwie.

„Błogosławieni, którym odpuszczone są nieprawości i których grzechy są zakryte; błogosławiony mąż, któremu Pan grzechu nie poczyta” (Rz 4,7-8). Co Paweł napisał o tym, co otrzymaliśmy w Jezusie i jak ta wspaniała obietnica powinna wpływać na nasze postawy wobec tych, którzy nas skrzywdzili?

²⁷ <https://news.utexas.edu/2009/04/20/holocaust-survivors-testimonials-shed-light-on-our-ability-to-recover-after-traumatic-experiences-researcher-finds/>, 3.5.2021 (przyp. red.).

Aby przebaczyć, musimy przyznać, że zostaliśmy zranieni. Może to być trudne, gdyż czasami wolimy ukrywać nasze odczucia, zamiast się z nimi uporać. Przyznanie się przed Bogiem do niechrześcijańskiego odczucia rozżalenia czy nawet gniewu jest właściwe. Widzimy to wielokrotnie w *Księdze Psalmów*. Możemy powiedzieć Bogu, że nie podoba nam się to, co się stało i jak zostaliśmy potraktowani, oraz że to sprawia, iż odczuwamy smutek lub gniew.

W historii Józefa widzimy, że zapłakał on, gdy ujrział swoich braci po raz drugi, dając upust niektórym odczuciom z przeszłości.

Co słowa Jezusa wypowiedziane na krzyżu mówią nam o wybranym przez Niego czasie przebaczenia? Przeczytaj Łk 23,34.

Jezus nie czekał na prośbę o przebaczenie. My także nie powinniśmy czekać, by winowajca poprosił nas o przebaczenie. Możemy przebaczać innym ludziom, nawet jeśli oni nie przyjmują naszego przebaczenia.

Czego Łk 6,28 i Mt 5,44 uczą nas o tym, jak powinniśmy się odnosić do ludzi, którzy nas krzywdzą?

Przebaczenie, podobnie jak miłość, zaczyna się raczej od wyboru niż od uczucia. Możemy wybrać przebaczenie, nawet jeśli nasze emocje nie są zgodne z tą decyzją. Bóg wie, że o własnych siłach ten wybór jest niemożliwy, ale „u Boga wszystko jest możliwe” (Mk 10,27). Dlatego mamy się modlić za tych, którzy nas krzywdzą. W niektórych przypadkach ludzie ci już nie żyją, ale i tak możemy się modlić o naszą zdolność przebaczenia im krzywd, które nam wyrządzili.

Niewątpliwie przebaczenie nie zawsze jest łatwe. Ból i krzywda wyrządzone nam mogą być druzgocące, okaleczające, upośledzające i przytłaczające. Uzdrowienie nastąpi, jeśli na nie pozwolimy, ale chowanie goryczy, gniewu i rozżalenia uczyni uzdrowienie znacznie trudniejszym, jeśli nie niemożliwym.

Krzyż Chrystusa jest świadectwem tego, ile przebaczenie kosztuje Boga. Skoro Bóg dla nas zgodził się na taką ofiarę, choć wiedział, że mimo to wielu ludzi Go odrzuci, to my z pewnością możemy i powinniśmy się nauczyć przebaczać.

Komu powinienes przebaczyć — jeśli nie ze względu na tę osobę, to ze względu na samego siebie?

Rodzina Józefa wreszcie przybyła do Egiptu. Skończyły się mroczne sekrety. Bracia musieli się przyznać, że sprzedali Józefa do niewoli, gdy wyjaśnili ojcu, że syn, który rzekomo zginął, jest teraz namiestnikiem (premierem) Egiptu.

Choć nie zawsze możliwe i mądre jest przywracanie więzi, nie znaczy to, że nie możemy przebaczyć. Być może nie będziemy mogli uściskać naszego winowajcę i wypłakać się mu na ramieniu, ale możemy wyrazić nasze przebaczenie, albo bezpośrednio, albo korespondencyjnie. Możemy pozbyć się bólu w takim stopniu, w jakim jest to możliwe. Być może jakiś ból pozostanie na zawsze, ale przynajmniej możemy wkroczyć na ścieżkę wiodącą do uzdrowienia.

Przeczytaj Rdz 50,15-21. O co martwili się bracia Józefa i dlaczego się o to martwili? Co ta obawa mówi o nich samych?

Bracia Józefa mieszkali w Egipcie od siedemnastu lat (zob. Rdz 47,28), ale gdy ich ojciec, Jakub, zmarł, obawiali się, że Józef może się teraz zemścić na nich. Dobrze wiedzieli, jak bardzo zawinili wobec niego. Jednak Józef zapewnił ich wielokrotnie o swoim przebaczeniu i uczynił to ponownie po śmierci ich ojca. To zapewnienie było zapewne dobre dla samego Józefa, jak i dla jego braci.

Jeśli psychiczna rana jest głęboka, przypuszczalnie będziemy musieli wybaczać wiele razy. Gdy wspomnienie krzywdy przychodzi nam na myśl, musimy natychmiast udać się do Boga w modlitwie i wybrać ponownie przebaczenie.

Przeczytaj Rdz 50,20. Jak werset ten pomaga nam wyjaśnić, przynajmniej częściowo, gotowość Józefa do przebaczenia swoim braciom grzechu popełnionego przeciwko niemu?

Józef mocno wierzył, że jego życie było częścią wielkiego planu Boga, by ocalić ówczesny świat od śmierci głodowej, a także pomóc jego rodzinie wypełnić Bożą obietnicę, iż stanie się ona wielkim narodem. Wiedząc, że Bóg wykorzystał złe zamiary jego braci i obrócił je w dobro, Józef łatwiej mógł im przebaczyć.

Historia Józefa skończyła się szczęśliwie. Ale co zrobić w sytuacji, gdy koniec nie jest tak szczęśliwy? A może przy szerszym spojrzeniu na to trudne zagadnienie, gdy uwzględnimy koniec grzechu, końcowy wynik wielkiego boju i gdy wszystkie problemy zostaną rozwiązane, to jednak każda sprawa będzie miała ostatecznie szczęśliwe zakończenie? Jak ta nadzieja pomaga nam znośić obecne nieszczęśliwe zakończenia?

DO DALSZEGO STUDIUM

„Jak Józef został sprzedany poganom przez własnych braci, tak Chrystus był sprzedany swoim najbardziej zaciętym wrogom przez jednego z uczniów. Józef został fałszywie oskarżony i wtrącony do więzienia z powodu swej prawości, podobnie Chrystus został wzgardzony i odrzucony dlatego, że Jego sprawiedliwe i pełne wyrzeczeń życie było naganą dla grzechu, a choć nie uczynił nic złego, został skazany na podstawie świadectwa fałszywych świadków. Cierpliwość i cichość Józefa znoszącego niesprawiedliwość i ucisk, jego gotowość przebaczenia oraz szlachetna dobroczynność wobec wynaturzonych braci wyobraża niezrównaną cierpliwość Zbawiciela wobec złośliwości i obelg bezbożnych ludzi oraz Jego przebaczenie okazane nie tylko mordercom, ale wszystkim, którzy przychodzą do Niego, wyznając swe grzechy i prosząc o przebaczenie”²⁸.

„Nic nie może usprawiedliwić ducha braku przebaczenia. Kto jest niemilosierny wobec bliźnich, pokazuje, że nie uczestniczy w przebaczącej łasce Boga. W Bożym przebaczeniu serce błędzącego człowieka zostaje przyciągnięte do wielkiego serca Nieskończonej Miłości. Fala boskiego współczucia płynie w duszy grzesznika i rozlewa się z niego na innych. Troska i miłosierdzie, jakie Chrystus przejawiał na ziemi, będą się przejawiać także w tych, którzy stali się uczestnikami Jego łaski”²⁹.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Ktoś kiedyś powiedział:

— Odmawianie przebaczenia jest jak picie trucizny w nadziei, że ktoś inny przez to umrze.

Co oznacza to stwierdzenie?

2. Jaki był cel działań Józefa podjętych przed wyjawieniem jego tożsamości braciom? Co te działania miały przynieść jemu i jego braciom?

3. Zarządca domu Józefa musiał uczestniczyć w jego planach dotyczących jego braci (zob. Rdz 44,1-12). Jak doświadczenie przebaczenia wpływa na postronnych obserwatorów?

4. „Bóg nigdy nie prowadzi swych dzieci w sposób inny od tego, jaki sami wybraliby, gdyby mogli od początku przewidzieć koniec i pojąć chwalebny cel, który mają spełnić jako Jego współpracownicy”³⁰. Zastanów się nad swoim życiem w kontekście tego stwierdzenia. Jak zrozumienie tego faktu pomaga nam przechodzić życiowe próby i zmagania?

²⁸ Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, Warszawa 2018, wyd. 2, s. 170.

²⁹ Taż, *Przypowieści Chrystusa*, Warszawa 2020, s. 174.

³⁰ Taż, *Życie Jezusa*, Warszawa 2018, wyd. 16, s. 166.